

Recenzja pracy doktorskiej

Marioli Piekutowskiej-Folgi

pt. *George Frederick Kunz (1856-1932). Życie nieoczywiste.*

1. Określenie trafności wyboru tematu i jego oryginalności.

Na wstępie pragnę podkreślić, że dokonany przez Doktorantkę, wybór tematu uznać należy za bardzo dobry, a nawet znakomity. Mgr Mariola Piekutowska-Folga skierowała swoją uwagę na postać i działalność trochę zapomnianego w literaturze przedmiotu amerykańskiego gemmologa, wybitnego eksperta, kolekcjonera i zasłużonego autora kilkuset świetnych, uważanych wręcz za podstawowe dla znawców kamieni publikacji naukowych - Geорга Fredericka Kunza. „Ameryka właśnie jemu zawdzięcza wprowadzenie międzynarodowego karatowego systemu miary kamieni jubilerskich” (s. 230). Kunz m. in. „odkrył zjawisko fotoluminiscencji charakterystyczne dla niektórych kamieni” (s. 285). Poszukiwania i badania naukowe przeprowadzone przez Doktorantkę pozwoliły na stworzenie pierwszej próby monografii wspomnianego gemmologa, człowieka niewątpliwie nietuzinkowego, samouka, obdarzonego od dziecka wielką pasją w kierunku pogłębiania wiedzy na temat minerałów. Nadmienić należy, że Kunz nie doczekał się tak wnikliwego opracowania w swojej ojczyźnie, w Stanach Zjednoczonych. Z uznaniem zatem należy spojrzeć na pogłębioną, ukierunkowaną wiedzę Autorki, która potrafiła odnaleźć tak ważny naukowo temat i mimo wielu wyzwań oraz trudności po drodze, potrafiła go zrealizować. Docenić trzeba odwagę i pasję badawczą Doktorantki, która musiała dotrzeć do olbrzymiej literatury amerykańskiej, która zorganizowała dwie wyprawy naukowe do USA i która zdobyła na miejscu potrzebny materiał do napisania swojej rozprawy. Jak sama zaznacza, jej wcześniejsze przygotowanie gemmologiczne, zwłaszcza zainteresowanie perłami, a przede wszystkim lektura książki Geорга Fredericka Kunza pt. *The Book of the Pearl*, przyczyniła się do skierowania zainteresowań badawczych na jego postać i decyzję o wyborze tematu (s. 6-7). To specjalistyczne przygotowanie w tym obszarze wyraźnie pomogło Autorce także w procesie zbierania materiałów i w napisaniu tekstu dysertacji.

Temat zatem jest bez wątpienia nowy, nieopracowany i całkowicie oryginalny, nie tylko na polskim i amerykańskim gruncie, ale również w kontekście międzynarodowym. George Frederick Kunz już od swoich młodych lat, był cenionym w wielu krajach i kontynentach, autorytetem w dziedzinie gemmologii. Uznanie dla jego ogromnej wiedzy, doświadczenia i niezwyklej intuicji badawczej, ugruntowały setki jego bardzo wysoko cenionych, nowatorskich publikacji, zwłaszcza książek, które mają po kilkanaście wydań w różnych wydawnictwach i nadal w XXI wieku są

dostrzegła, że nie usystematyzowano do tej pory informacji związanych z tą tak ważną dla historii gemmologii i jubilerstwa postacią.

Jedyna moja uwaga dotyczy tytułu pracy, który - trochę enigmatyczny - jest bardziej odpowiedni dla publikacji popularnonaukowej. W rozprawie naukowej bowiem powinien on być bardziej konkretny i zawierać podstawowe informacje o tym kim był bohater dysertacji. W recenzowanej pracy życiorys jest jedynie punktem wyjścia, to działalność Kunza stanowi przedmiot badań. Proponuję zatem sformułowanie tematu w następujący na przykład sposób: *George Frederick Kunz (1856-1932). Amerykański gemmolog, ekspert, kolekcjoner, społecznik.*

2. Charakterystyka i ocena konstrukcji pracy.

Konstrukcja recenzowanej pracy zbudowana została prawidłowo, podzielony na dziesięć rozdziałów i liczne podrozdziały tekst, umożliwił staranne, chronologiczne i logiczne uporządkowanie materiału.

Mam jednak kilka redakcyjnych sugestii. Autorka podzieliła tekst rozprawy na trzy duże części, z których każda zawiera po kilka rozdziałów i podrozdziałów, które wszystkie mają ciągłą numerację. W moim odczuciu nie ma potrzeby podziału na wspomniane części i ich wyróżnianie. Podział na rozdziały i liczne podrozdziały jest zupełnie jasny i wystarczający.

Kolejna moja sugestia dotyczy przesunięcia rozdziału *Rodzina* na początek pracy, po rozdziale *Dzieciństwo i edukacja*. Umożliwi to scalenie wszystkich informacji dotyczących kwestii biograficznych i rodzinnych oraz przyczyni się do większej klarowności i spójności tekstu rozprawy.

Ostatnie moje sugestie związane są z układem końcowych części pracy. Po pierwsze, *Podsumowanie* (które zwykle zwane jest raczej *Zakończeniem*) powinno znaleźć się zaraz po ostatnim rozdziale, przed załącznikami. Po załącznikach powinna być *Bibliografia*, zwykle następnie lub na samym końcu pracy umieszcza się *Summary*, w dalszej kolejności *Wykaz ilustracji*, *Indeks osobowy*, *Indeks terminów*, *Ilustracje*.

Last not least. Pragnę zauważyć, że mam wątpliwości co do zastosowania przez Autorkę, umieszczonych co jakiś czas w tekście komentarzy w podkolorowanych ramkach. W pracy o charakterze naukowym wydaje mi się to zbędnym zabiegiem. *Sapienti sat.*

3. Odniesienie się do zaprezentowanej w pracy wiedzy autora w zakresie badanej przez niego problematyki.

Docenić należy ogromny wysiłek, operatywność i umiejętności Marioli Piekutowskiej-Folgi w pozyskaniu niezbędnego, bardzo różnorodnego materiału, służącego do przygotowania dysertacji. Doktoranta zaprezentowała w swojej rozprawie rozległą i pogłębioną wiedzę na temat życia i prowadzonej na wielu polach działalności Georga Fredericka Kunza, którą przedstawiła na tle epoki, w szerokim kontekście historycznym. Wyraźnie widać, że posiadała dużą, śmiało można

stwierdzić - imponującą wiedzę na temat historii Stanów Zjednoczonych i Europy oraz historii jubileuszu amerykańskiego i europejskiego XIX i XX wieku.

Podkreślić należy biegłą znajomość języka angielskiego, która pozwoliła Doktorantce na lekturę bardzo licznych, dobrze dobranych specjalistycznych źródeł i opracowań oraz swobodne poruszanie się i zdobywanie cennych relacji od pracowników wielu amerykańskich naukowych i muzealnych instytucji oraz od potomków Kunza.

Jak już wyżej wspomniano, Pani Piekutowska-Folga posiada gemmologiczne wykształcenie, które było bazą i było niezwykle ważne do tego aby swobodnie mogła poruszać się w trakcie swoich badań naukowych i podążać drogą bohatera rozprawy. Ta specjalistyczna wiedza, dała jej podstawę do podjęcia pogłębionych naukowych badań w wybranym przez nią temacie. W obrębie całej pracy wiedza ta jest bardzo dobrze prezentowana.

4. Odniesienie się do zaprezentowanych przez autora w pracy umiejętności warsztatowych, badawczych i językowych.

Doktorantka wykazała się dużymi umiejętnościami warsztatowymi. Wybrała bardzo dobry, niepracowany temat, dobrze zaplanowała i zorganizowała poszukiwania naukowe, dotarła do wielu instytucji i ich pracowników, niezbędnych źródeł i opracowań. Po zebraniu i uporządkowaniu materiału przygotowała obszerną, prawidłowo skonstruowaną, zawierającą wiele niepublikowanych dotąd informacji rozprawę.

Jedyną moją uwagę dotyczy propozycji zastosowania bardziej klasycznego i jednocześnie bardziej klarownego podziału na źródła pisane i źródła drukowane. Dla większej jasności do netografii proponuję przenieść wszystkie tytuły tekstów, które występują on line.

Należy podkreślić, że Pani Mariola Piekutowska-Folga posiada także umiejętności badawcze, prawidłowo interpretuje materiał badawczy, odnajduje istotne analogie, tworzy syntezy oraz proponuje hipotezy. Potrafiła odnaleźć i uwypuklić w pracy cenne wątki polskie, związane z takimi postaciami jak m. in. król Stanisław Poniatowski, hrabia Michał Tyszkiewicz, Maria Skłodowska Curie, Józef Mehoffer, Rudolf Weigel (s. 358-359 i inne).

Wyzwaniem niewątpliwie niemałym dla Doktorantki była praca w dwóch językach. Trzeba przyznać, że z tymi dodatkowymi trudnościami Mariola Piekutowska-Folga poradziła sobie całkiem dobrze. Tekst napisany jest starannie, ogólnie poprawnie. Obowiązkiem recenzenta jest wyłapanie pewnych, w tym wypadku natury redakcyjnej potknięć, które nieliczne znalazły się w rozprawie, a które przed jej wydaniem drukiem lepiej będzie skorygować.

Zdarzają się miejscami anglicyzmy, które powinny być zastąpione przyjętymi polskimi wyrażeniami (m. in. na s. 134 „studiował kolekcję”, s. 215, „ekstremalnie zaangażowanym”, „antycznym kościele”, s. 216 „enigma i piękno”, s. 318 „książkę wyprodukowało”) oraz inne małe stylistyczne potknięcia (m. in. na s. 7 „sporo wzmianek o gemmologu, ale niewystarczających”, s. 24 „wykorzystanie szyb wystawowych”, s. 25 „wtrącono do brygady sprzątajacej”, s. 30 „prominenckich bogaczy”, s. 50 „poczucie koloru”, s. 79 „coraz bardziej napierało zoo”, s. 133 „Kongregacja Rozkrzewiania Wiary”, s. 154 „twarz Chrystusa na ręczniku”, s. 155 „oczy w ikonach”, s. 268 „izolowanie z jelit zarazków”, s. 358 „rarytasem jest rozdział”).

Autorka powinna też stosować mniej kolokwialnych i nadmiernie emocjonalnych określeń (m. in. s. 23, 25 „horrendalnie”, „nieprawdopodobnie”, s. 83 „genialne”, s. 124 „rewelacyjne”).

Ostatnia moja uwaga dotyczy zapisu angielskich tytułów, w których brakuje konsekwencji w stosowaniu wielkich liter, m. in. w licznych przypisach (począwszy od 1, na s. 6), w wykazie książek G. F. Kunza (s. 333-338) oraz w Bibliografii (s. 363-403).

5. Ocena zaprezentowanych przez autora umiejętności w zakresie uczestniczenia w naukowym dyskursie w zakresie prezentowania i konfrontacji tez i wyników badań.

Mariola Piekutowska-Folga bardzo sprawnie porusza się w obszarze prezentowania swoich ustaleń i wyników badań. Uczestniczy w naukowym, a na poziomie międzynarodowym dyskursie konfrontując własne ustalenia i tezy z tymi wcześniej publikowanymi. Ma pełną świadomość wkładu własnych ustaleń naukowych do dotychczasowego stanu wiedzy, co bardzo dobrze świadczy o kompetencjach Doktorantki. Wymienić tu można opisany przez Doktorantkę po raz pierwszy w literaturze przedmiotu udział Kunza w osiągnięciach firmy Tiffany & Co. i jego relacje z innymi najważniejszymi pracownikami.

Czasem jednak Autorkę ponosi trochę nadmierny entuzjazm. Recenzowaną pracę bowiem na tym etapie lepiej nazwać nie monografią lecz pierwszą próbą monografii. Oczywiście dalsze badania, zwłaszcza źródeł, z zachowaną bogatą korespondencją Kunza na czele, dadzą asumpt do stworzenia bardziej szczegółowej biografii i monografii gemmologa. Osobą najlepiej przygotowaną i najbardziej predestynowaną do tego wyzwania będzie niewątpliwie Pani Piekutowska-Folga.

Pragnę na koniec zaznaczyć, że pewna niezręczność pojawiła się w *Podsumowaniu*, w którym Autorka wymienia najważniejsze swoje wyniki badań - co jest w pełni właściwe. Nie powinna jednak przechodzić do ich oceny, bo to jest rola recenzentów.

6. Odniesienie się do osiągniętych przez doktoranta podczas studiów doktoranckich i zaprezentowanych w pracy efektów kształcenia.

Doktorantka wykazała się zaawansowaną wiedzą szczegółową, uwzględniającą w pełni najnowsze osiągnięcia polskie i zagraniczne, w tym szczególnie amerykańskie, w zakresie dyscypliny. Wykazała się także znajomością metodyki i metodologii na zaawansowanym poziomie.

Posiada też w pełni umiejętności wprowadzania do obiegu naukowego nowych wyników badań. Niewątpliwie jej ustalenia znajdą praktyczne wykorzystanie oraz przyczynią się do rozwoju wiedzy na poziomie specjalistycznym z zakresu historii, historii sztuki, historii jubilerstwa i gemmologii. Pani Piekutowska-Folga posiada także umiejętności krytycznej analizy oraz syntezy.

Doktorantka w pełni posiada kompetencje do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej.

7. Konstatacja dotycząca spełnienia przez recenzowaną pracę warunków stawianych pracy doktorskiej i w konsekwencji dopuszczenie jej autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

W podsumowaniu, pragnę podkreślić, że w swoich badaniach naukowych Doktorantka wykazała się pasją i rzetelnością w badaniach oraz imponującą wiedzą, a także samodzielnością w podejściu do tematu. Zawarte w recenzowanej pracy nowe ustalenia dotyczące różnych aspektów związanych z gemmologią i historią jubilerstwa w XIX i XX wieku, są istotne naukowo i świadczą o dużych umiejętnościach badawczych Autorki. Wyniki badań Doktorantki wnoszą do polskiej i amerykańskiej literatury przedmiotu pokaźną liczbę faktów, które umożliwiają pełniejsze poznanie licznych zjawisk. Można stwierdzić, iż mgr Mariola Piekutowska-Folga dołącza w znakomitym stylu do wąskiej grupy polskich i międzynarodowych badaczy - specjalistów zajmujących się historią biżuterii.

Dostrzeżone nieliczne potknięcia nie obniżają bardzo wysokiej rangi naukowej omawianej dysertacji. Wnioskuje jednocześnie do Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego o wyróżnienie rozprawy.

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że praca mgr Marioli Piekutowskiej-Folgi pt. *George Frederick Kunz (1856-1932). Życie nieoczywiste* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wnoszę więc o jej przyjęcie i dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

8. Ewentualne uwagi dodatkowe o zarekomendowaniu pracy do druku.

Recenzowana rozprawa, jako ważna naukowo praca, uzupełniająca istotnie dotychczasową wiedzę historyczną w wielu obszarach, po wprowadzeniu sugerowanych nielicznych korekt, powinna ukazać się jak najszybciej drukiem i to zarówno w języku polskim jak i w angielskim.

Agnieszka Bender